LOKALNIE · RECENZJA

WIEDŹMIN I POLSKA MĘSKOŚĆ. DLACZEGO ŚWIAT POKOCHAŁ GERALTA Z RIVII?

Michał Chudoliński · 2 listopada 2026

Geralt podbił świat jako niezależny fachowiec. Jego losy pokazują granice samowystarczalności.

Ludzie na całym świecie pokochali Geralta, nawet jeśli nie wiedzieli niczego o Polsce. Białowłosy zabójca potworów składał kuszącą obietnicę – fachowiec z mieczem zrobi to, czego nie potrafią albo nie chcą zrobić możni. Sukces książek Andrzeja Sapkowskiego, gier CD PROJEKT RED i serialu Netflixa pokazuje siłę polskiej kultury, ale skłania też do pytania, jaki wzorzec męskości zyskał dzięki niej światową popularność. Wyeksportowaliśmy bohatera, którego łatwo podziwiać za niezależność, znacznie trudniej zaś zrozumieć bez opowieści o tym, dlaczego sama niezależność mu nie wystarcza.

Geralt z Rivii – dlaczego polski bohater podbił świat?

W 2011 roku Donald Tusk wręczył Barackowi Obamie kolekcjonerskie wydanie *Wiedźmina 2*. Trzy lata później amerykański prezydent przywołał grę jako przykład polskiego udziału w nowoczesnej gospodarce. Polska znalazła wizytówkę, po którą zagraniczni odbiorcy sięgali z własnej woli. Bohater dyplomatycznego prezentu nie przypominał jednak wzoru posłusznego obywatela.

Geralt nie służy sprawie ogółu. Zarabia, przemierzając ziemie kolejnych monarchów. Rivijskie pochodzenie jest początkowo przybraną tożsamością, później ironicznie potwierdzoną pasowaniem przez królową Meve. „Bezpaństwowiec" to zatem skrót myślowy, a nie ścisły opis prawny. O tym, kim jest wiedźmin i komu dochowuje wierności, decydują przede wszystkim zawodowe umiejętności i osobiste więzi, nie przynależność do państwa.

Taka konstrukcja ułatwia przekład kulturowy.

> Można zobaczyć w Geralcie ronina, rewolwerowca albo detektywa odkrywającego brud pod elegancką fasadą. Nie trzeba znać polskiego romantyzmu, żeby pojąć sytuację fachowca oszukiwanego przez zleceniodawcę i jego niechęć do wielkich słów, za którymi idzie przemoc.

Polskie pochodzenie opowieści nie czyni oczywiście Geralta reprezentantem współczesnego polskiego narodu, ze wszystkimi jego cechami. Warto natomiast zapytać, dlaczego tak rozpoznawalnym bohaterem

naszego eksportu kulturowego został mężczyzna ceniący osobistą niezależność i nieufny wobec władzy. Jego popularność można odczytać jako wyraz atrakcyjności samodzielności, ale też zapotrzebowania na sprawiedliwość tam, gdzie instytucje zawodzą.

Kodeks Wiedźmina. Moralność i mniejsze zło według Geralta

Geralt ucieleśnia marzenie o męskości odpornej na kompromitacje współczesnego świata. Ma fach, potrafi ochronić słabszych. Blizny potwierdzają doświadczenie, milczenie sugeruje samokontrolę. Bierze zapłatę, lecz nie wszystko jest dla niego na sprzedaż. Z tego zestawu można zbudować atrakcyjny plakat. Sapkowski sprawdza jednak, ile prawdy kryje się za pozą.

Wiedźmiński kodeks nie jest odziedziczonym zbiorem przepisów. Geralt przyznaje, że sam go wymyślił. Ludzie wszak chętniej szanują kogoś, kto powołuje się na zasady. Zmyślona jest instytucjonalna pieczęć, którą opatruje własne decyzje, nie oznacza to jednak, że jego etyka jest oszustwem. Brak zwierzchnika zwiększa ciężar odpowiedzialności, bo odmowy nie można ostatecznie uzasadnić cudzym rozkazem, błędu zrzucić zaś na procedurę.

Podobnie działa „mniejsze zło”. W opowiadaniu o tym tytule Geralt odrzuca narzucony wybór – nie chce służyć ani Stregoborowi, ani Renfri. Ostatecznie zabija, usiłując zapobiec masakrze, i zostaje Rzeźnikiem z Blaviken. To historia o cenie działania przy niepełnej wiedzy. Kto wyciąga z niej naukę, że zawsze należy wybrać mniejsze zło, ignoruje niedopowiedzenia, od których zależy ocena decyzji bohatera.

Siła Geralta polega na tym, że bierze odpowiedzialność również wtedy, gdy nie może zagwarantować sobie niewinności. Niejednoznaczność sytuacji nie unieważnia różnicy między krzywdą a pomocą.

> Geralt może nie wiedzieć, kto mówi prawdę, i zarazem rozumieć, że bezbronnych nie wolno pozostawić oprawcom. Sapkowski odbiera mu luksus czystych rąk, ale nie zwalnia z osądu. Dla konserwatywnego czytelnika jest tu ważna intuicja: istnienie dobra nie zależy od tego, czy potrafimy bezbłędnie wybrać je w każdej sytuacji.

Najemnik jako ojciec. Czego Ciri nauczyła Geralta?

Męskość wiedźmina nie jest naturalnym darem. Jego ciało poddano przemocy, treningowi i mutacjom. Nadludzkie możliwości są zarazem znakiem wykluczenia. Ludzie potrzebują jego pracy, ale często brzydzą się wykonawcą. Można tu rozpoznać fachowca cenionego za użyteczność, niekoniecznie dopuszczanego do wspólnoty. Kompetencja daje dochód i chwilowy posłuch, lecz nie gwarantuje miejsca w świecie.

Dawid Matuszek w studium *Koniec męskości, albo Wiedźmina opisanie* analizuje podważanie wzorca męskości heroicznej, ojcowskiej i wycofanej. W jego odczytaniu *Dzikiego Gonu* kobiece postacie naruszają poczucie pewności bohatera, który chciałby zachować kontrolę nad własną rolą. Można nie przyjmować psychoanalitycznych założeń badacza, a rozwinąć ten trop, pytając: czy Geralt chroni bliskich dla nich samych, czy potrzebuje ich także jako dowodu, że jest kimś więcej niż narzędziem do zabijania?

Ciri komplikuje ten porządek. Dla władców i czarodziejów jej pochodzenie oraz zdolności stanowią zasób. Geralt ma być kimś innym. Ojcostwo zaczyna się jednak naprawdę tam, gdzie przestaje oznaczać podejmowanie wszystkich decyzji za dziecko. W *Dzikim Gonie* znaczenie mają drobne gesty – zaufanie, towarzyszenie w żałobie, pozostawienie przestrzeni na samodzielność. O wyniku opowieści współdecyduje sposób budowania relacji.

Saga podważa też postrzeganie samotności jako warunku wielkości. W wyprawie po Ciri Geralt potrzebuje drużyny. Bez wsparcia innych jego sprawność nie wystarczy. To korekta eksportowego wizerunku, wszak mężczyzna z mieczem staje się interesujący, kiedy uczy się przyjmować opiekę. Zależność od bliskich nie musi być upokorzeniem.

Słowiańskość Wiedźmina. Co naprawdę stworzył Sapkowski?

Upraszczamy również wtedy, gdy sukces *Wiedźmina* tłumaczymy odkryciem mitologii słowiańskiej przez świat. Sapkowski łączy jej motywy z baśniami, legendami arturiańskimi i zachodnią fantasy. W jednym świecie spotykają się strzyga, przetworzone motywy *Pięknej i Bestii* oraz echa opowieści o królu Arturze. Rodzimość nie wymaga izolowania się od cudzych tradycji.

Fakt, że w rozmowie z magazynem „Książki" z 2020 roku pisarz ironizował, że słowiańskości jest w cyklu „tyle co trucizny w zapałce". Ale jednak polskość Sapkowskiego widać w języku, sposobie konstruowania sporów, podejrzliwości wobec patosu. Nie da się jej oszacować przez policzenie utopców. „Polskie" i „słowiańskie" nie są zresztą określeniami wymiennymi – wspólny zbiór inspiracji nie stanowi własności jednego narodu.

Gry dokonały własnego wyboru. Stanisław Krawczyk w raporcie Polskiego Instytutu Ekonomicznego przywołuje ustalenia Adama Flammy – pierwsza odsłona mocniej zwracała się do odbiorców regionalnych, druga korzystała z konwencji politycznego thrillera, trzecia ponownie wyeksponowała słowiańskie inspiracje, tym razem z ambicją pokazania ich światu. Krajobraz i muzyka stały się przewagą w międzynarodowej konkurencji.

Tomasz Z. Majkowski opisuje paradoks tej strategii. W jego interpretacji *Wiedźmin 3* dowartościowuje Europę Środkowo-Wschodnią, a zarazem zabiega o uznanie w zachodniej kulturze popularnej. Badacz wskazuje konkretne napięcie w świecie gry. Mieszkańcy Skellige bronią bowiem własnych obyczajów i odrębności wobec ekspansji cesarstwa Nilfgaardu, natomiast Geralt często występuje jako przybysz, który dzięki wiedzy rozstrzyga, co w przekonaniach miejscowych jest przesądem. Majkowski dostrzega w tej roli bohatera ślady polskich wyobrażeń o misji cywilizacyjnej wobec Słowiańszczyzny. Jest to interpretacja gry CD PROJEKT RED, nie opis politycznych zamiarów jej twórców.

Opowieść stworzona na peryferiach też może przedstawiać innych z wyższością. Jednocześnie sukces gry pokazuje, że na globalnym rynku jest miejsce dla lokalnych odniesień. Aluzje do *Dziadów* mieszczą się w historii zrozumiałej dla odbiorcy, który nigdy nie czytał Mickiewicza.

Sukces Wiedźmina. Jak Sapkowski i CD PROJEKT RED podbili świat?

Sapkowski nie zaistniał dopiero dzięki komputerowi. Krawczyk odtwarza wcześniejszy sukces w Polsce, części Europy Środkowo-Wschodniej i kolejnych krajach, w tym Hiszpanii. Przed premierą pierwszej gry

w 2007 roku istniały przekłady i społeczność czytelników. Gry wprowadziły markę do obiegu w krajach, do których polskiej literaturze trudniej było dotrzeć samodzielnie.

Za przełomem stała praca niewidoczna w micie samotnego geniusza. Autor stworzył świat, tłumacze udostępniali go innym grupom językowym, wydawcy podejmowali ryzyko, fani podtrzymywali zainteresowanie, a twórcy gier stworzyli dzieła atrakcyjne również dla nieczytających książek. To obieg wzajemnych wzmocnień – gra odsyła do powieści, serial przypomina o grze. Poszczególne media nie muszą opowiadać tej samej historii, żeby pracować na rozpoznawalność wspólnego świata.

W komunikacie z maja 2026 roku CD PROJEKT podał, że sprzedaż *Wiedźmina 3* osiągnęła próg 65 milionów egzemplarzy. Nie są to dane o liczbie miłośników Polski. Świadczą o zdolności przedsiębiorstwa, które powstało na polskim rynku, do konkurowania o uwagę światowej publiczności. To osiągnięcie gospodarcze i kulturowe, nawet jeśli część graczy nie interesuje się siedzibą producenta.

> Sprzedaż opowieści otwiera możliwość wpływu kulturowego, lecz sama nie jest jeszcze takim wpływem. Soft power, czyli zdolność przyciągania poprzez kulturę, wartości i wiarygodność, może służyć państwu, gdy odbiorcy łączą atrakcyjne dzieło z jego krajem pochodzenia. Geralt może wzbudzić zainteresowanie polską literaturą albo pokazać Polskę jako miejsce twórczej i technologicznej kompetencji.

Nie wynika z tego automatycznie sympatia dla jej polityki. Zasięg marki, rozpoznawalność pochodzenia i poparcie dla działań państwa to różne rzeczy. Ich utożsamianie pozwala politykom dopisywać sobie cudze sukcesy.

Konserwatysta czyta Sapkowskiego

Równie pochopne byłoby zamienianie Geralta w patrona jednej strony polskiego sporu. Oczywiście, krytyka fanatyzmu, prześladowań i nadużyć władzy, również wobec kobiet, stanowi ważny wątek cyklu. Wyraziste bohaterki, potrafiące samodzielnie kształtować swój los, były obecne już na kartach książek. Zarazem na podstawie wypowiedzi postaci nie należy wystawiać autorowi partyjnej legitymacji. Wydaje się, że Sapkowskiemu zależało na ukazaniu konfliktów racji, które niekoniecznie dają się sprowadzić do prostych, ideologicznych haseł. Nawet jeśli ze stron książki dowiadujemy się, że autor ma liberalne poglądy.

Przykładem niech będzie wątek ciąży Milvy w *Chrzcie ognia*. Faktem jest, że jej towarzysze pozostawiają jej decyzję o ewentualnej aborcji, ale mimo wszystko opowieść kieruje uwagę również na wartość nienarodzonego życia, odpowiedzialność otoczenia i znaczenie udzielonego wsparcia. Agnieszka Puszkow-Bańka przywołuje tę scenę w swojej analizie archetypu polskiej kultury politycznej. Według badaczki Sapkowski krytykuje rozpad cenionych wzorców od wewnątrz, zachowując tęsknotę za dobrem, którego nie można sprowadzić do chwilowej umowy. W jej ujęciu polskość sagi sięga znacznie głębiej niż folklor.

Konserwatywny czytelnik może odnaleźć u Sapkowskiego wierność, obowiązek i wartość rodziny, także tej zbudowanej poza biologicznym pokrewieństwem. Liberalny dostrzeże obronę autonomii i sprzeciw wo-

bec opresji. Obaj zostaną czasem wyprowadzeni z równowagi. Powodzenie literatury polega również na tym, że ludzie o różnych przekonaniach uznają cudzy dramat za wart własnej uwagi.

Problem zaczyna się wtedy, gdy z przywiązania do bohatera robimy zgodę na wszystkie jego gesty. Geralt nie dostarcza przecież programu naprawy państwa. Jego podejrzliwość wobec władzy potrafi chronić sumienie, ale jako trwała postawa społeczna grozi ucieczką w prywatność. Z punktu widzenia wspólnoty potrzebujemy czegoś więcej niż uczciwych najemników. Potrzebujemy instytucji, dzięki którym bezpieczeństwo słabszego nie musi zależeć od tego, czy przez jego wieś akurat przejedzie porządny człowiek z bronią.

Netflix i granice narodowej własności

Serial Netflixa zwiększył widoczność wiedźmińskiego świata, lecz przyniósł też spór o to, co właściwie podlega adaptacji. Najłatwiej sprowadzić go do obsady albo do hasła zdrady słowiańskości. Bardziej przekonująca krytyka dotyczy jednak relacji, które organizują sens opowieści. W drugim sezonie Yennefer prowadzi Ciri ku zagrożeniu, ponieważ liczy na odzyskanie mocy dzięki układowi z demoniczną Voleth Meir. Później próbuje dziewczynę ocalić.

Zmiana dotyka fundamentów opowieści. Książkowa więź Yennefer i Ciri rozwija się w stronę macierzyństwa; serial wprowadza do niej instrumentalne potraktowanie dziecka. Zdrada i odkupienie mogą tworzyć wartościowy dramat, wymagają jednak odbudowania zaufania. Adaptacja rozporządza bohaterami swobodnie, lecz powinna zapracować na emocjonalne konsekwencje własnych decyzji.

Dobra adaptacja może wiele zmieniać. Gry przedstawiają dalsze losy bohaterów, rozwijając ich historie niezależnie od literackiego pierwowzoru. Ważne, czy nowa historia rozumie napięcia, które uczyniły oryginał interesującym. Krytyka serialu jest najmocniejsza, gdy wykazuje na konkretnych rozwiązaniach, co adaptacja zyskała, a co straciła. Polityczny wymiar opowieści był obecny już u Sapkowskiego – w wojnach, prześladowaniach nieludzi i sporach o prawo do decydowania o własnym losie. Oceniać – i krytykować – należy więc sposób rozwinięcia tych tematów, a nie samą ich obecność.

Obywatel potrzebny za kulisami

Stanisław Krawczyk wskazuje, że udział polskich instytucji publicznych w sukcesie *Wiedźmina* był ograniczony. Ograniczony nie znaczy zerowy – Instytut Książki wspierał przekłady. Sukcesu nie wyprodukowała ministerialna instrukcja, ale nie wynika z tego, że polityka kulturalna powinna ograniczać się do wręczania zagranicznym gościom gotowych pudełek. Państwo może wspierać tłumaczenia, kształcenie twórców i dostęp mniejszych podmiotów do międzynarodowego obiegu. Najwięcej sensu ma pomoc, która zwiększa zdolność działania, pozostawiając autorom swobodę opowiadania.

Zapowiedziany przez CD PROJEKT RED *Wiedźmin IV* oddaje główną rolę Ciri. Wybór ma oparcie w historii usamodzielniania się bohaterki. Dla Geralta nie musi oznaczać degradacji. Ojciec, który przygotował dziecko do własnej drogi, nie ponosi porażki, gdy przestaje zajmować środek kadru. Dziedzictwo wiedźmina może przetrwać bez dowodzenia, że tylko on potrafi uratować świat.

Światowa popularność Geralta pozwala odczytać w jego obcości wspólne lęki i pragnienia. Stworzony przez polskiego pisarza bohater mierzy się z granicami życia wyłącznie na własny rachunek. Jego

męskość dojrzewa wraz ze zdolnością do troski, przyjmowania pomocy i uznania samodzielności Ciri. Podobnej korekty wymaga myślenie o sukcesie polskiej kultury. Obok podziwu dla wyjątkowego talentu potrzebna jest dbałość o warunki powstawania kolejnych historii. Geralt może wyruszać na wyprawę samotnie. Kultura, która chce zachować głos, potrzebuje współpracy, kompetencji i trwałych instytucji.

Bibliografia i źródła

S. Krawczyk, *Jak wiedźmin Geralt sławę zdobył?* [w:] I. Święcicki i in., *Rola przemysłów kreatywnych w gospodarce i możliwości wsparcia publicznego*, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa 2023, s. 24–29. Źródło online [dostęp: 22.10.2026].

D. Matuszek, *Koniec męskości, albo Wiedźmina opisanie*, „Śląskie Studia Polonistyczne" 2016, nr 1–2 (8), s. 185–200. Źródło online [dostęp: 22.10.2026].

T.Z. Majkowski, *Geralt of Poland: The Witcher 3 Between Epistemic Disobedience and Imperial Nostalgia*, „Open Library of Humanities" 2018, t. 4, nr 1, art. 6, s. 1–35, DOI: 10.16995/olh.216. Źródło online [dostęp: 22.10.2026].

A. Puszkow-Bańka, *Archetyp polskiej kultury politycznej w Sadze o wiedźminie Andrzeja Sapkowskiego*, „Journal of Modern Science" 2025, nr 1 (61), s. 524–537, DOI: 10.13166/jms/203561. Źródło online [dostęp: 22.10.2026].

K. Serafiński, *Sapkowski: Wiedźmin to fantasy klasyczne, a nie słowiańskie*, GRYOnline.pl, 13.02.2020; przytoczenie wywiadu z pisarzem z magazynu „Książki". Źródło online [dostęp: 22.10.2026].

CD PROJEKT, *CD PROJEKT wraps up the first quarter of 2026*, komunikat wynikowy, maj 2026. Źródło online [dostęp: 22.10.2026].

C. Hudspeth, *What Happened in 'The Witcher' Season 2? Let's Recap*, Netflix Tudum, 29.06.2023. Źródło online [dostęp: 22.10.2026].

CD PROJEKT RED, *The Witcher IV Revealed at The Game Awards*, 13.12.2024. Źródło online [dostęp: 22.10.2026].

Utwory omawiane: A. Sapkowski, *Ostatnie życzenie*, *Krew elfów*, *Chrzest ognia* oraz pozostałe tomy cyklu; CD PROJEKT RED, *Wiedźmin 3: Dziki Gon* (2015); *Wiedźmin*, Netflix, sezon 2 (2021).

Nagranie: https://www.youtube.com/watch?v=k-xeyHidlbY

Oryginał: https://nlad-kopia1113.instawp.site/wiedzmin-i-polska-meskosc-dlaczego-swiat-pokochal-geralta-z-rivii/

WSPÓŁTWÓRZ NOWY ŁAD

Za Nowym Ładem stoją czytelnicy, którzy dorzucają się do jego istnienia. Dołącz do nich — jednorazowo, w kwocie, która Ci odpowiada.

DOŁĄCZAM

wspieram.nlad.pl

Zeskanuj, aby wesprzeć